

**Roma robi ruchy i przesuwa pierwsze figury na transferowej szachownicy. Nowym nazwiskiem w notesie Gianlucii Petrachiego jest Roger Inanez, środkowy obrońca Atalanty, podaje *Pagine Romaniste*. Wyceniany na 10 mln euro Brazylijczyk nie znalazł przestrzeni w ekipie Nerazzurri w pierwszej części sezonu: 20 minut z Szachtarem Donieck i przy pewnym wyniku, nic ponadto.**

Zainteresowanie Giallorossich, poza Sampdorii, Cagliari i Bologni, jest wynikiem monitorowania 29-letniego gracza w przeszłości, zanim ten trafił do Bergamo, gdy nosił jeszcze koszulkę Fluminense. Atalanta, ze swojej strony, zainteresowana jest wywołaniem aukcji, aby spieniężyć jak najlepiej jego sprzedaż, nie wykluczając hipotezy wypożyczenia. Strony prowadziły już konkretne rozmowy, mimo że agenci brazylijskiego gracza zaprzeczają tym hipotezom.

Przybycie Ibaneza jest połączone z odejściem Juana Jesusa, po którego włączyła się Fiorentina. Do przedyskutowania jest cena karty: Roma żąda około 8 mln euro, z kolei Prade zaoferowałby połowę. Odrzucona została pierwsza oferta 3 mln euro, transakcja może się zamknąć przy 5 mln. Aktualna pozostaje hipoteza wypożyczenia, ale tylko z przymusem wykupu. Również Cagliari zasięgało informacji, ale gotowość ekonomiczna Giuliniego jest niższa niż Violi po wykonanych w lecie inwestycjach. Innym możliwym odejściem, ale na zwykłe wypożyczenie, jest pożegnanie Meta Cetina. Nie można negocjować jakości młodego Turka, ale ma potrzebę znalezienia klubu, który da mu regularną grę by był gotowy do gry w przyszłym sezonie. Gdyby miał odejść, zrobi to tylko dla klubu, który zapewni mu dużo minut i tu pojawia się idea z Hellas Verona. Chyba że Fonseca uzna, że Cetin jest już gotowy do bycia numerem cztery obok Fazio, odracząc o kilka miesięcy jego konieczność grania. W tej sytuacji środkowy obrońca nie byłby już priorytetem i budżet mógłby zostać zainwestowany w innej formacji.

Autor: abruzzo